

„Karp”

Staw w dolinie, wśród zieleni
Błękit wody się w nim mieni.
Przezroczysta niczym lustro.
W stawie nigdy nie jest pusto.

Kiedy spojrzysz w głąb w tę wodę
To zobaczysz karpie młode.
Tam swe życie śliskie mają
I Dolinę zaszczycają.

Wyprawiamy bal nad bale.
Nie jest wtedy nudno wcale.
Karp na stole honor czyni,
Nikt go za to dziś nie wini

Karp to ryba jest królewska,
Dla nas wszystkich , też dla dziecka.

My co roku święto mamy
Świętem Karpia nazywamy

Weronika Sypuła

Szkoła Podstawowa w Ryczowie